

Informacja

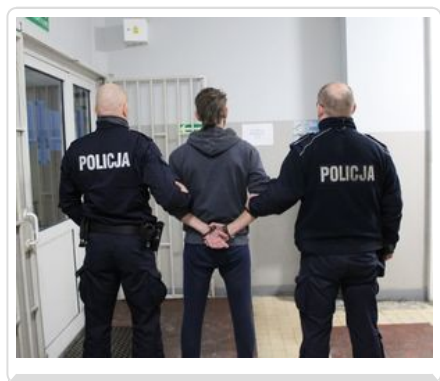
Strona znajduje się w archiwum.



## ZOSTAŁ TYMCZASOWO ARESZTOWANY ZA KILKA PODPALEŃ

Data publikacji 24.01.2022

**Policjanci , bezpośrednio po zdarzeniu, zatrzymali 40-latką, który podpalił piwnicę w jednym z bloków na terenie Wielunia. Konieczna była ewakuacja kilkudziesięciu mieszkańców. Na wniosek prokuratora decyzją sądu mężczyzna został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące. Grozi mu teraz kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności.**



21 stycznia 2021 roku około godziny 17.30 dyżurny wieluńskiej komendy otrzymał informację, że na terenie Wielunia doszło do pożaru w piwnicy jednego z bloków mieszkalnych. Skierowani na miejsce funkcjonariusze zastali strażaków prowadzących akcję gaśniczą. Z uwagi na duże zadymienie dwóch klatek schodowych konieczna była ewakuacja. Swoje mieszkania musiało opuścić 36 osób. Policjanci podczas pomocy strażakom przy ewakuacji zwrócili uwagę na mężczyznę, który biegł po klatce schodowej. Podejrzenia mundurowych wzbudził fakt, iż miał on okopconą twarz, ręce oraz odzież. Mężczyzna, widząc mundurowych, zaczął uciekać. Funkcjonariusze natychmiast ruszyli za nim i dogonili go, nim zdążył opuścić budynek.

Podejrzenia policjantów się potwierdziły. Wszystko wskazywało na to, że to on ma związek z podpaleniem piwnicy. 40-latek był pijany. Badanie alkomatem wykazało, że miał ponad 1,2 promila alkoholu w organizmie. Ponadto mundurowi ustalili, że mężczyzna ma związek z pożarem, który miał miejsce tego samego dnia około godziny 3.00 w piwnicy innego bloku mieszkalnego na terenie Wielunia. W przypadku tego zdarzenia dzięki szybkiej reakcji świadka oraz natychmiastowej interwencji straży pożarnej nie doszło do rozprzestrzenia się ognia. 40-latek został doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Wieluniu, gdzie usłyszał dwa zarzuty usiłowania oraz spowodowania zagrożenia dla życia i zdrowia wielu osób, jak również zniszczenia mienia. Za popełnione przestępstwa grozi mu teraz kara do 10 lat pozbawienia wolności. Decyzją sądu trafił na 3 miesiące do aresztu.

(KWP w Łodzi / kp)